

V Plenum KC PZPR przesyła gorące pozdrowienia i uczucia solidarności dzielnemu narodowi KOREI walczącemu o wolność

Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP).
TOWARZYSZE!

Rozpoczynając obrady dzisiejszego piątego z kolei Plenum Komitetu Centralnego, nie podobna na wstępie nie ustosunkować się do faktu, który przykuwa dziś uwagę całego świata, — do bezprawnej, dzikiej i drapieżnej napaści imperializmu amerykańskiego na

bohaterki naród Korei. Gwałcąc bezwstydnie wszelkie zasady prawa i współzycia międzynarodowego wobec narodu, który w najmniejszym stopniu nie naruszył w niczym interesów jakiegokolwiek kraju, imperializm amerykański rozpętuje brutalną i krwiożerczą wojnę w Korei i mobilizuje do współudziału w niej, podległe sobie kapitalistyczne kraje całego świata. W ten sposób kapitalizm pod przewodem imperialistów amerykańskich demonstruje wobec całego świata swoje grabieżcze, nie liczące się z jakimikolwiek ludzkimi zasadami — drapieżne oblicze.

Czym zawinił naród koreański wobec Stanów Zjednoczonych, wobec państw kapitalistycznych, które skierowały setki okrętów wojennych dla ostrzeliwania brzegów Korei, które zrzucają od 20 dni tysiące bomb na otwarte miasta Korei, mordując ludność tych miast, szerząc bez pardonu pożogę i zniszczenie w zupełnie obcym dla nich kraju?

Zawinił tylko tym, że pragnie być wolny i niezależny, jak inne narody.

Od dziesiątków lat Korea znajdowała się pod tyranią imperialistów japońskich. I oto w wyniku drugiej wojny światowej została wyzwolona. Na części ziemi koreańskiej znalazła się armia Stanów Zjednoczonych i od tej pory w południowej części Korei rozpoczęła się nowa niewola i tyrania. Oto jak wygląda w rzeczywistości misja wyzwolenicza imperializmu.

Na północy kraju, skąd wyparły ciemniacy japońskich wojska ZSRR, naród koreański rozpoczął nowe życie. W ciągu kilku lat północna Korea nie tylko zaleczyła rany zniszczeń wojennych, ale wyzwoliła nie mające nigdy przed tym w jej dziejach podobnego rozmachu,

przy otwarciu
obrad
V Plenum KC
w dniu
15 lipca 1950

potężne siły twórcze
swojego ludu.

Związek Radziecki wycofał z kraju swoje wojska i okazał wszechstronną pomoc w odbudowie kraju. Stany Zjednoczone organizowały w tym czasie armię napastniczą, zmierzając do podporządkowania sobie całego kraju. Ale naród koreański zrozumiał intencje nowych zaborców amerykańskich, ponieważ w ciągu 5 lat od chwili zakończenia wojny światowej czuł na sobie zaciskające się pięta nowej niewoli.

Naród koreański postanowił nie dać sobie wydrzeć zdobytej wolności.

Taka jest przyczyna — jedyna i rzeczywista — obecnej napaści imperializmu światowego na Koreę. Ale imperializm przeliczył się, mniemając, że potęgą jego wobec narodów mniejszych jest wszechmocna. Bohaterski naród koreański walczy zwycięsko z imperialistycznymi napastnikami i wypiera ich krok za krokiem ze swego kraju.

Cały świat postępowy, wszyscy uczciwi i milujący pokój ludzie — przesyłają dziś bohaterstwu narodowi koreańskiemu wyrazy sympatii i otuchy w walce. Setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata domagają się od napastników imperialistycznych, aby cofnęli swe drapieżne ręce precz od Korei.

V Plenum Komitetu Centralnego przylać się do



tych żądań i przesyła gorące pozdrowienia i uczucia solidarności dziełnemu narodowi Korei, walczącemu o swoją wolność.

Niech żyje bohaterska walka narodu koreańskiego! (burzliwe oklaski).

**Zwołanie Rady
Frontu Narodowego
Niemiec Demokratycznych**

BERLIN (PAP). Na poniedziałek, 31 lipca, zwołane zostało IV posiedzenie Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Na posiedzeniu tym omówiona będzie sprawa rychłego zwołania kongresu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w związku z obecną sytuacją polityczną.

**Agresja
amerykańska
jest bezprawiem
stwierdzają Amerykanie
wzięci do niewoli w Korei**

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: Radio Phenianu podaje oświadczenie 114 amerykańskich jeńców wojennych którzy stwierdzają m. inn., gdy kierowano nas do Korei południowej mówiono nam że jedziemy pomóc Korei w uzyskaniu pokoju i wolności. Lecz stwierdziliśmy na miejscu ogromne pragnienie ludności zjednoczenia południa i północy kraju. Koreańczycy cierpieli wiele lat w rezultacie interwencji zagranicznej. Koreańskie zagadnienia wewnętrzne winny być uregulowane przez samych Koreańczyków. Zrozumieliśmy dobrze że rząd Stanów Zjednoczonych dokonuje interwencji zbrojnej w Korei i wierzymy mocno, że zagadnienie koreańskie rozwiążą sami Koreańczycy.

Oświadczenie podkreśla że władze koreańskie dobrze się odnoszą do jeńców wojennych. W szczególności oświadczenie wskazuje, że ranni jeńcy amerykańscy znajdują się w szpitalach pod opieką lekarską.

Koreańska Armia Ludowa odnosi dalsze sukcesy

PEKIN (PAP). Ogłoszony w Phenian komunikat kwatery głównej koreańskiej armii ludowej stwierdza, że formacje armii ludowej w dalszym ciągu posuwają się na południe na wszystkich frontach.

Komunikat podaje, że w czasie piątkowych walk, które zakończyły się zajęciem ważnego węzła kolejowego Czungczu położonego w odległości 40 km na północ od Taidżonu, wzięto do niewoli wielu żołnierzy amerykańskich i południowo-koreańskich. Zdobyto również wiele sprzętu wojennego. W piątek oddziały armii ludowej wyzwoliły również miasto powiatowe Ryesan położone w odległości 75 km na północny zachód od Taidżonu.

PEKIN (PAP). Komunikat kwatery głównej koreańskiej armii ludowej donosi, że jednostki morskie Korei północnej poważnie uszkodziły amerykański okręt wojenny o wypor.

ności 5 tys. ton, który wpłynął na koreańskie wody terytorialne. Okręt trafiony siedmioma pociskami stanął w płomieniach.

NOWY JORK (PAP). Komunikat sztabu Mac Arthura stwierdza że wojska północno-koreańskie w kilku punktach sforsowały rzekę Kum i utworzyły przyczółki mostowe. Komunikat przyznaje, że akcja lotnictwa amerykańskiego przeciwko tym przyczółkom była nieskuteczna.

Inne formacje wojsk północno-koreańskich posuwają się naprzód w kierunku Kumczon zagrażając oskrzydleniem Taidżonu od południa.

KOMUNIKAT o V Plenum KCPZPR

W sobotę, 15 lipca, rozpoczęło się w Warszawie V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Plenum poświęcone jest omówieniu ostatecznego projektu planu 6-letniego, zakładającego wyższe zadania produkcyjne oraz zagadnień szkolenia kadr, niezbędnych dla jego realizacji.

Zagajając obrady Plenum, Przewodniczący KC PZPR — Tow. Bolesław Bierut przesłał gorące pozdrowienia narodowi koreańskiemu, walczącemu o swą wolność przeciwko agresji amerykańskiego imperializmu.

Następnie tow. Hilary Minc wygłosił referat nt. „Sześćoletni plan rozwoju gospodarczego i budownictwa podstaw socjalizmu w Polsce“.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Nowe okrucieństwa amerykańskie wobec Korei

PEKIN (PAP). Z Phenian donoszą, że podczas czterodniowego bombardowania wschodniego wybrzeża Korei przez okręty amerykańskie uległo zniszczeniu przeszło tysiąc domów mieszkalnych w prowincjach Czununczin i Kangwan a na pobliskich wodach pociski amerykańskie zniszczyły lub uszkodziły 30 łodzi rybackich. Wśród ludności było wielu zabitych i rannych w tym starców i dzieci. Nowy akt okrucieństwa imperialistów amerykańskich wywołał głębokie oburzenie mieszkańców tego obszaru, którzy postanowili wzmocnić wysiłki dla udzielenia poparcia armii ludowej i dla wypędzenia najeźdźców amerykańskich.

Towarzysze!
Na porządku dziennym dzisiejszego V Plenum Komitetu Centralnego stoi zagadnienie ostatecznego ustalenia zadań planu sześćoletniego. Jak wiadomo, w grudniu 1948 r. kongres zjednoczeniowy PZPR ustalił wytyczne 6-letniego planu. Od czasu kongresu odbywała się olbrzymia praca zmierzająca do konkretnego opracowania wytycznych, ustalonych przez kongres. W rezultacie uogólnienia nauk i doświadczeń, wynikających z rozwoju naszego kraju w okresie po kongresie zjednoczeniowym, wytyczne kongresowe uległy znacznym zmianom i wniesiony obecnie pod obrady Plenum projekt planu 6-letniego stawia daleko szersze i dalej idące zadania, niż to przewidywały uchwalone na kongresie zjednoczeniowym wytyczne.

Obecny projekt planu 6-letniego przewiduje znacznie większe tempo rozwoju, znacznie szybszy wzrost produkcji, niż to było przewidziane w wytycznych kongresowych. Wytyczne kongresowe przewidywały wzrost wartości produkcji przemysłu socjalistycznego o 85—95%. W 1955 r. w stosunku do 1949 r. obecny projekt przewiduje wzrost produkcji przemysłu socjalistycznego o 158.3%. Wytyczne kongresowe przewidywały w ciągu sześciolecia wzrost wartości produkcji rolnej o 35—45%, przy czym wzrost ten był obliczony w stosunku do przewidywanych w 1949 r. zbiorów. Obecny projekt przewiduje w ciągu sześciolecia wzrost wartości produkcji rolnej, w stosunku do przewidywanego w 1949 r. o 63%, w stosunku zaś do faktycznie osiągniętej w 1949 r. produkcji rolnej, która ze względu na dogodne warunki klimatyczne znacznie przekroczyła przewidywania, o ponad 50%.

Na jakiej podstawie opieramy to przyjęcie szybszego tempa rozwoju i czy to szybsze tempo rozwoju jest i będzie realne?

W ciągu planu trzyletniego mieliśmy do czynienia z systematycznym zjawiskiem znacznego przekroczenia planów produkcji przemysłowej. W 1947 roku plan produkcji przemysłowej został wykonany z nadwyżką 5 proc., w 1948 roku — z nadwyżką 14 proc., w 1949 r. — z nadwyżką 13 proc. Plan na rok 1950 zakładał bardzo poważne zwiększenie produkcji przemysłowej; a mianowicie w wysokości 22 proc.; tym niemniej ten plan w pierwszym półroczu obecnego roku został wykonany z nadwyżką 6 proc. i należy oczekiwać że znaczna nadwyżka w wykonaniu planu zostanie osiągnięta również i w drugim półroczu.

Z liczb tych wynika, że nasze dotychczasowe planowanie nie uwzględniało w pełni możliwości rozwoju produkcji, zaniżało te możliwości. W ciągu okresu, który minął od kongresu zjednoczeniowego, podnosiliśmy naszą znajomość gospodarki narodowej podnosiliśmy poziom naszego planowania, przyswajaliśmy sobie bolszewickie metody planowania, wypróbowane w zwycięskim budownictwie socjalistycznym ZSRR i przełamaliśmy opornostyczne tendencje w zakresie planowania tkwiące w naszym aparacie.

Jakie to były tendencje.

Przez pewien czas bardzo rozpowszechniona była tenden-

cja która i teraz gdzie indziej ma swoich zwolenników, do tzw. ostrożnego planowania. Lepiej, mówili zwolennicy tej tendencji i mówią jeszcze niekiedy teraz, planować świadomie mniej, niż dany zakład produkcyjny może dać a za to wykonać plan z wielką nadwyżką, otrzymawszy za to „nadwyżkowe“ wykonanie planu pochwały, premie i nagrody.

Nie trzeba tłumaczyć, jak wysoce szkodliwa i niebezpieczna jest taka tendencja. Zakłada ona nie mobilizację wszystkich pracowników dla wykorzystania w pełni wszystkich możliwości produkcyjnych i rezerw, lecz nastawienie minimalistyczne i demobilizację a w rezultacie systematyczne niewykorzystywanie możliwości szybkiego marszu naprzód.

Mieliśmy i drugą, bardzo szkodliwą tendencję w zakresie naszego planowania, tendencję która przybierała czasem formę całej rozwinętej „teorii“ i trzeba to powiedzieć, jeszcze i teraz, ma gdzieś gdzie swoich świadomych lub nieświadomych zwolenników. Ta „teoria“ sprowadzała się do twierdzenia że szybkie tempo rozwoju przemysłu było możliwe w okresie odbudowy, tzn. w okresie plan trzyletniego, a nie jest możliwe w okresie rozbudowy i rekonstrukcji, jakim jest okres planu sześcioletniego.

Nie ulega wątpliwości że istotnie znacznie szybciej uzyskuje się wzrost produkcji, odbudowując zniszczone zakłady, niż stawiając je od nowa. Ale z tego nie wynika bynajmniej, że przejście do okresu rozbudowy i rekonstrukcji oznacza osiągnięcie całego przyrostu produkcji tylko w drodze uruchamiania nowych zakładów. Przy tego rodzaju postawieniu sprawy trzeba było by stanąć na stanowisku z gruntu błędnym, że ze starych zakładów, w drodze ich usprawnienia, nie da się osiągnąć żadnego przyrostu produkcji. Tymczasem tak nie jest i praktyka uczy nas na każdym kroku, że postęp techniczny, lepsza organizacja pracy, lepsze wykorzystanie rezerw, świadomy wysiłek klasy robotniczej dają możliwość osiągnięcia w szeregu gałęzi szybszego tempa wzrostu produkcji przemysłowej, niż tempo wzrostu maszyn i sprzętu.

Nie ulega wątpliwości, że teoria zmniejszającego się tempa rozwoju w okresie rozbudowy, w okresie planu sześcioletniego jest teorią przekreślającą możliwość postępu technicznego, burżuazyjną teorią, obliczoną na utrwalenie technicznego i organizacyjnego zacofania naszego kraju.

Przedstawiany obecnie na Plenum Komitetu Centralnego projekt planu 6-letniego powstał w rezultacie przewyciężenia błędnych koncepcji i teorii, ciężących na naszym planowaniu, w rezultacie najbardziej pełnego, na danym etapie zbadania możliwości najbardziej pełnego i całkowitego wykorzystania postępu technicznego i zmobilizowania rezerw naszej gospodarki. Stąd śmiało podwyższenie tempa rozwoju przemysłu i innych gałęzi naszego życia gospodarczego; stał bolszewickie a więc jednocześnie niezmiernie szybkie i całkowicie realne tempo naszego marszu naprzód przyjęte jako podstawowe założenie naszego planu.

I Podstawowe zadanie planu: znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych

Przemysł

Podstawowym zadaniem planu 6-letniego, jako planu budowania podstaw socjalizmu w Polsce, jest poważny rozwój sił wytwórczych i w pierwszym rzędzie produkcji środków wytwórczych. W zakresie rozwoju sił wytwórczych największe zadania przypadają przemysłowi,

dzięki czemu 6-letni plan jest planem forsownego uprzemysłowienia kraju. Wartość produkcji przemysłu socjalistycznego będzie w roku 1955 ponad 2.5 razy większa aniżeli w roku 1949

Oznacza to osiągnięcie w roku 1955 poziomu czterokrotnie wyższego od poziomu produkcji (Ciąg dalszy na str. 2)

Przemówienie członka Biura Polit. KCPZPR Hilarego Minca

(Ciąg dalszy ze strony 1)

cji przemysłowej Polski przedwojennej.

W przeliczeniu zaś na jednego mieszkańca wartość produkcji przemysłowej będzie w wyniku realizacji planu 6-letniego ponad 5 razy większa od wartości produkcji, przypadającej na jednego mieszkańca w roku 1938.

W przeciągu 9 lat planu 3-letniego i 6-letniego przejdziemy nieco więcej niż połowę drogi, która nas oddziela pod względem unormowania od Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jest to ilustracją zasięgu planu i tempa naszego rozwoju.

W okresie sześciolatki zostanie w Polsce rozbudowany wielki, socjalistyczny przemysł, potrzebna ekonomiczno-techniczna baza socjalizmu w naszym kraju.

Jakie będą podstawowe linie rozwoju przemysłu w okresie planu sześciolatki?

1 Plan 6-letni zakłada szybszy wzrost produkcji narzędzi i środków produkcji tzw. grupy „A”, niż produkcji przedmiotów spożycia tzw. grupy „B”. W rezultacie, o ile w 1949 roku udział produkcji środków wytwórczości w ogólnej produkcji wielkiego i średniego przemysłu wynosił 59,1 proc., to w 1955 roku wyniesie on 63,5 procent.

2 Zasadniczym elementem unormowania kraju, rozwoju przemysłu i produkcji środków wytwórczości w szczególności jest rozwój produkcji budowy maszyn.

Towarzysz Stalin pisze, że przemysł „musi nie tylko zrekonstruować na nowej podstawie technicznej sam siebie, nie tylko wszystkie gałęzie przemysłu, w tej liczbie również przemysł lekki, przemysł spożywczy, przemysł drzewny ale musi jeszcze zrekonstruować wszystkie gałęzie transportu i wszystkie gałęzie rolnictwa. Może on jednak spełnić to zadanie jedynie wtedy, jeżeli przemysł budowy maszyn, ta zasadnicza dźwignia rekonstrukcji gospodarstwa narodowego — zajmie w nim przeważające miejsce”.

(J. Stalin, „Zagadnienia leninizmu”, str. 140 wyd. 1947).

Dlatego dla wszystkich gałęzi przemysłu budowy maszyn są założone najwyższe tempa rozwoju w planie 6-letnim. Dla właściwej budowy maszyn mamy wskaźnik wzrostu 364, przy czym postawione zostały trudne zadania uruchomienia produkcji maszyn dotąd w kraju nie wyrabianych, jak turbin parowych, kotłów wysokoprężnych, maszyn papierniczych, pomp odśrodkowych o dużej wydajności, wysoko- i niskoprężnych obrabiarek itp. W zakresie maszyn rolniczych zostały postawione zadania stworzenia technicznej podstawy dla społecznej przebudowy wsi, w związku z czym liczba wyprodukowanych traktorów wyniesie w r. 1955 — 11 000 sztuk, tj. przeszło 4 razy więcej aniżeli w roku 1949. Wartość produkcji maszyn i narzędzi rolniczych wyniesie w roku 1955 czterokrotną wartość produkcji 1949 roku, przy czym przewidyje się znaczne wzbogacenie asortymentu i uruchomienie nowych typów maszyn rolniczych jak kombajnów, siłowni, traktorów, snopowiązałek, młocarni czyszczących o dużej wydajności itp. Wskaźnik wzrostu przemysłu środków transportowych, który również wchodzi w skład szeroko pojętego przemysłu budowy maszyn, wynosi 271, przy czym stosunkowo wolniej rośnie przemysł taboru kolejowego, który już w okresie planu trzyletniego osiągnął względnie wysoki poziom, a główny nacisk położony jest na rozbudowę produkcji samochodów, z tym, że produkcja samochodów ciężarowych trzy i półtonowych osiągnie w roku 1955 — 13 000 sztuk, samochodów ciężarowych dwu- i półtonowych — 12 000 sztuk i produkcja samochodów osobowych — 12 000 sztuk. Poziomą produkcję okrętową będzie w roku 1955 dziewięciokrotnie wyższą niż w roku 1949, przy czym w okresie sześciolatki zostaną wybudowane statki morskie różnego typu o łącznym tonażu 575 000 tów. Wskaźnik przemysłu elektrotechnicznego, które-



go przeważającą część stanowią będzie budowa maszyn i aparatów elektrycznych wynosi 328, przy czym zostało postawione zadanie uruchomienia produkcji dotąd w kraju nieznaną, jak wielkich silników napędowych, transformatorów najwyższych napięć i mocy itd.

3 W planie 6-letnim zakłada się silny rozwój hutnictwa i osiągnięcie w r. 1955 produkcji 4,6 mil. ton stali, czyli 2 razy więcej aniżeli w roku 1949 i 3,2 razy więcej aniżeli w roku 1938. Zadanie to zostanie osiągnięte przez ukończenie pierwszego etapu budowy nowej wielkiej huty pod Krakowem, uruchomienie zakładów hutniczych stali szlachetnych, gruntowna rozbudowa i unowocześnienie starych zakładów hutniczych, w szczególności zaś zrekonstruowanie zakładów im. Stalina w Łąkach i zakładów w Częstochowie, gdzie obok starego, niewielkiego zakładu hutniczego już budują się nowe, potężne zakłady hutnicze.

4 Wydobyte węgla kamiennego osiągnie w roku 1955 — 100 milionów ton, tj. wzrost o 35 proc. w stosunku do roku 1949. Zaspokoi to w pełni rosnące potrzeby życia gospodarczego i pozwoli na wysoki poziom eksportu węgla. W 1955 roku produkcja węgla kamiennego osiągnie na głowę ludności 3,7 tony, czyli będzie jedną z najwyższych na świecie.

5 Produkcja energii elektrycznej wyniesie w roku 1955 — 19,3 miliarda kwh, produkcja energii elektrycznej na głowę ludności równać się wtedy będzie około 715 kwh, to jest przeszło sześć razy więcej niż w roku 1938. W związku z koniecznością spalania na miejscu węgla odpadkowych i miaru węglowego, budownictwo energetyczne w dużej mierze będzie się rozwijać na terenie zagłębia węglowego. Równocześnie jednak zakłada się budowę szeregu elektrowni ciepłych poza niekłą węglową. Przewiduje się uruchomienie wielkiej elektrowni na węglu brunatnym w Koninie na Kujawach oraz budowę elektrowni w Wiźnie (woj. białostockie), wykorzystującej bogate zasoby torfowe tego rejonu. Po raz pierwszy w energetyce polskiej, wybudowanych będzie szereg elektrociepłowni. W okresie sześciolatki będzie także rozbudowana państwowa sieć przesyłowa, najwyższego napięcia (110 i 220 tys. Volt).

6 W okresie sześciolatki będzie stworzony wielki przemysł chemiczny. Kraj nasz posiada szczególnie dogodne warunki, jest bowiem w posiadaniu podstawowych surowców, niezbędnych dla rozwoju chemii jak: węgiel, kamień wapienny, gips, sól kamienna itd. Dlatego przewidyje się przeszło trzy- i półkrotny wzrost wartości produkcji przemysłu chemicznego w 1955 r. w stosunku do 1949 r. i wysunięcie tego przemysłu na czołowe miejsce w gospodarce narodowej. Rozwój przemysłu chemicznego w Polsce będzie się wyrażać nie tylko we wzroście ilościowym takich podstawowych artykułów jak: kwas siarkowy, soda, związki azotowe i t.p., ale także w uruchomieniu nowych, w Polsce nieznanych lub słabo rozwiniętych działów produkcji jak: wielka synteza chemiczna, produkcja mas plastycznych, produkcja półfabrykatów organicznych, produkcja farb i lakierów produkcja środków leczniczych produkcja ekstraktów garbarskich itp.

7 Plan 6-letni przewiduje olbrzymi rozmach budownictwa. Dla realizacji planu budownictwa konieczny jest znaczny wzrost produkcji materiałów budowlanych. Dlatego też

przewiduje się wzrost produkcji cementu z 2,3 miliona ton w r. 1949 do 4,9 mil. ton w r. 1955 tj. do poziomu trzy i pół razy wyższego, aniżeli w r. 1937. Oznacza to w 1955 r. przekroczenie przedwojennego poziomu produkcji cementu na głowę ludności w Stanach Zjednoczonych i Anglii. Produkcja cementu dotąd w kraju nieznaną, jak wielkich silników napędowych, transformatorów najwyższych napięć i mocy itd. Wydatnie rozwinięte są także produkcja materiałów instalacyjnych, kotłów i grzejników centralnego ogrzewania, armatury wodociągowej i kanalizacyjnej itp.

8 W okresie sześciolatki winien być dokonany poważny krok naprzód w kierunku lepszego wykorzystania bogactw naturalnych w kraju i wydawnego rozszerzenia bazy surowcowej naszego przemysłu. Dlatego plan przewiduje dokonanie przełomu w zakresie rozszerzenia bazy surowcowej naszego przemysłu.

Przełom zostanie dokonany, w zaniedbanym dotychczas i wlokącym się na szarym końcu, kopalnictwie rud żelaza. Którego wydobycie w r. 1955 wzrośnie w porównaniu z r. 1949, czterokrotnie i osiągnie wysokość 3 mil. ton. Dla osiągnięcia tej wysokości wydobycia trzeba będzie zbudować 35 nowych, nowoczesnych zainstalowanych, zmechanizowanych kopalń rudy. Pozwoli to, przy wzrastającej silnie produkcji surowców, podnieść udział żelaza z rud krajowych do około 30 proc. Należy osiągnąć przełom w zakresie miedzi i osiągnąć w końcu sześciolatki wydobycie rudy miedzi w wysokości 3,2 mil. ton i odpowiednio do tego przetwórstwo, co pozwoli znacznie ograniczyć import miedzi. Należy osiągnąć przełom przez uruchomienie produkcji metali lekkich jak aluminium i magnez. W zakresie cynku przez prawie dwukrotne zwiększenie produkcji zapewnienie będą w pełni potrzeby gospodarki narodowej i stworzenie poważne kontyngenty eksportowe. Podniesienie wydobycia ropy naftowej do 394 tys. ton rocznie, przy jednoczesnej poważnej rozbudowie produkcji paliw syntetycznych, pozwoli w znacznie większym stopniu niż dotąd, pokrywać stałe rosnące zapotrzebowanie gospodarki narodowej na paliwo. Powstanie w Polsce przemysłu kauczuku syntetycznego stworzy krajową bazę dla rozwoju przemysłu gumowego.

Duże znaczenie będzie miało również uruchomienie produkcji kwasu siarkowego z anhydrytu i gipsów, co pozwoli na ograniczenie importu pirytów. Szczególny nacisk położony będzie również na rozbudowę krajowej bazy surowcowej przemysłu lekkiego. Przewiduje się znaczny rozwój przemysłu celulozowego, stanowiącego podstawę rozwoju przemysłu papierniczego i przemysłu włókienniczych.

Produkcja celulozy osiągnie w 1955 r. poziom 414 tys. ton co uniezależni Polskę całkowicie od importu celulozy. Rozwój przemysłu włókienniczych i to zarówno włókien ciętych, jak też sztucznych jedwabiu oraz włókien syntetycznych, poprawi znacznie bilans surowców włókienniczych. W tym samym kierunku będzie działał silny rozwój uprawy lnu i konopi, a na jej bazie rozwój roszarni i przemysłu włókien tykowych. Równocześnie nastąpi wzrost przerobu krajowych nasion olejnych przez przemysł przetwórczo — tłuszczowy, a na bazie rozwoju hodowli, wzrost przerobu skór pochodzenia krajowego przez przemysł skórany.

9 W okresie 6-ciolecia zadaniem przemysłu będzie stworzenie podstawy dla osiągnięcia planowanego podniesienia stopy życiowej ludności przez dostarczenie na rynek odpowiedniej i wciąż rosnącej ilości artykułów konsumpcyjnych.

W związku z tym w zakresie przemysłu lekkiego zamierzona jest produkcja:

607,7 mil. m. tkanin bawełnianych w roku 1955 wobec 397,6 mil. m. w r. 1949

74,8 mil. m. tkanin wełnianych w r. 1955, wobec 49 mil. m. w r. 1949.

103,9 mil. m. tkanin jedwabnych w roku 1955, wobec 43,7 mil. m. w r. 1949.

22,2 mil. par obuwia skórzanego w r. 1955, wobec 8 mil. par w r. 1949.

W związku z tym w zakresie przemysłu spożywczego zamierzona jest także produkcja:

1.100.000 ton cukru w roku 1955, wobec 745,3 tys. ton w 1949 r. 982 mil. litrów mleka konsumcyjnego pasteryzowanego w r. 1955, wobec 339 mil. litrów w r. 1949.

88,1 tys. ton mydła do prania w r. 1955, wobec 41,8 tys. ton w r. 1949.

600 mil. litrów piwa w roku 1955, wobec 239,5 mil. litrów w r. 1949.

30 miliardów sztuk papierosów w r. 1955, wobec 21,8 miliardów sztuk w r. 1949.

Obok wydatnego wzrostu produkcji artykułów pierwszej potrzeby przewiduje się także powolny wzrost produkcji artykułów t. zw. wyższej konsumpcji, na które, w związku ze wzrostem stopy życiowej ludności w okresie sześciolatki, pojawi się wzmożony popyt.

Tak np. produkcja odborników radiowych wzrośnie z 66,4 tys. sztuk w r. 1949 do 300 tys. sztuk w roku 1955. Motocykli z 4,2 tys. sztuk w r. 1949 do 32 tys. sztuk w r. 1955. Rowery z 91,1 tys. sztuk w r. 1949 do 340 tys. sztuk w r. 1955. Porcelany stołowej z 5900 ton w roku 1949 do 8500 ton w r. 1955.

10 W okresie sześciolatki zadaniem przemysłu będzie stworzenie materialnych podstaw dla realizacji rewolucji kulturalnej, dla udostępnienia najszerzszemu masom możliwości korzystania z dorobku oświaty, kultury, nauki i sztuki.

W związku z tym przewiduje się wzrost produkcji papieru do poziomu 530 tys. ton w r. 1955, wobec 264,5 tys. ton w r. 1949.

Równoległe z tym nastąpi unowocześnienie przemysłu graficznego i wydatne zwiększenie jego zdolności produkcyjnej. Wzrośnie także znacznie produkcja pomocy szkolnych i naukowych, instrumentów muzycznych, artykułów fotochemicznych, kinotechnicznych itp.

11 Ważnym zadaniem w okresie sześciolatki będzie zrealizowanie szybkiego rozwoju społecznego przemysłu drobnego. Rozwój przemysłu drobnego w dużym stopniu, wzmocni masę towarową, potrzebną dla zaspakajania rosnących potrzeb ludności, zapewni lepsze i pełniejsze wykorzystanie lokalnych surowców i przyczyni się w znacznym stopniu do gospodarczego ożywienia terenów dotąd zaniedbanych, w szczególności zaś do aktywizacji wielu miast i miasteczek, pozbawionych większego przemysłu.

W przedstawionym projekcie planu, dla całości przemysłu drobnego przyjęto dla r. 1955, w stosunku do r. 1949, wskaźnik wzrostu 484,1.

12 Jednym z podstawowych zadań planu 6-letniego winno być zapoczątkowanie na szeroką skalę, długotrwałego procesu, zmierzającego do bardziej równomiernego niż obecnie, rozmieszczenia sił wytwórczych, przez uprzemysłowienie terenów dotąd gospodarczo zaniedbanych.

W związku z tym, nowe zakłady przemysłowe, których rozmieszczenie nie jest ściśle uzależnione od bazy surowcowej, budowane będą poza obrębem województw wysocy uprzemysłowionych. Około 80% zakładów nowo wybudowanych powstanie poza obrębem Górnośląskiego i Łódzkiego i m. Łodzi. Zakłady te zatrudnią będą około 23 załogi przypadającej na nowe fabryki i pochłona około 70 proc. ogólnych kosztów inwestycji, przypadających na nowe zakłady przemysłowe. W rezultacie nastąpi dość znaczne zmiany w rozmieszczeniu przemysłu socjalistycznego na terenie kraju.

O ile na wszystkich województwa w Polsce, poza Górnym i Dolnym Śląskiem, województwem łódzkim i m. Łodzią w 1949 r. przypadało nieco ponad 1/3 ogółu zatrudnionych to w 1955 r. przypadnie już około połowa ogółu zatrudnionych w przemyśle polskim.

Poza bardziej równomiernym rozmieszczeniem sił wytwór-

czych w okresie sześciolatki, rozpocznie się już krystalizacja nowych okręgów przemysłowych, w szczególności zaś okręgu przemysłowego krakowskiego, którego tron stanowić będą wielkie zakłady metalurgiczne i zakłady syntezy chemicznej, okręgu przemysłowego miasta stołecznego Warszawy z odbudowanym i rozbudowanym przemysłem metalowym i elektrotechnicznym, okręgu przemysłowego częstochowskiego z wielkimi zakładami metalurgicznymi i kopalnictwem rud, ośrodka przemysłowego kujawskiego, opartego głównie na przemysle chemicznym oraz okręgu przemysłowego zagłębia staropolskiego (województwo kieleckie), opartego głównie na przemyśle metalowym.

Rolnictwo

Plan sześciolatki będzie planem wszechstronnego rozwoju rolnictwa polskiego. Rozwój przemysłu poprzez rozwój przemysłu budowy maszyn, przemysłu chemicznego, energetyki tworzy bazę dla rekonstrukcji rolnictwa, dla zaopatrzenia go w dostatecznej i rosnącej ilości w traktory i maszyny rolnicze, w nawozy sztuczne i elektryczność.

Z drugiej strony wszechstronny rozwój rolnictwa niezbędny jest dla zapewnienia rosnącej ludności miast podniesienia stopy życiowej poprzez dostarczenie jej odpowiedniej ilości konsumpcyjnych artykułów rolniczych i rosnącej ilości surowców rolniczych dla rozwijającego się przemysłu.

W okresie sześciolatki nastąpi wzrost produkcji rolniczej w stosunku do roku 1949, który był rokiem wysokiego urodzaju, o 50 procent. W ten sposób ogólna wartość produkcji rolniczej przewyższy przedwojenną wartość produkcji rolniczej Polski, w dawnych jej granicach, o 29 procent. Ogólna zaś wartość produkcji rolniczej na jednego mieszkańca będzie wyższa w 1955 roku o 61 procent, w stosunku do wartości produkcji rolniczej na jednego mieszkańca w roku 1937.

Wskaźnik ten ilustruje wzrost zaopatrzenia ludności kraju przez rolnictwo w stosunku do okresu przedwojennego. A oto wskaźnik, który w sposób wymowny ilustruje będzie postęp techniczny w rolnictwie, wzrost intensywności rolnictwa, wzrost wydajności w rolnictwie. Jeżeli przyjąć za 100 wartość produkcji rolniczej w 1937 r., przypadająca na głowę ludności, nie w całym kraju, a jedynie na głowę ludności rolniczej, to okaże się, że w 1949 roku wartość produkcji rolniczej na głowę ludności rolniczej, wynosiła 143, a w 1955 roku wynosić będzie 219.

Oznacza to, że mierzona tym ogólnym wskaźnikiem wydajność w rolnictwie, już w 1949 roku była niemal o połowę wyższa, niż w okresie przedwojennym, a w końcu planu 6-letniego z górą dwukrotnie przewyższy przedwojenną wydajność rolnictwa.

Jakie będą główne linie rozwoju rolnictwa w okresie objętym planem 6-letnim?

1 W celu wzmocnienia wymiany towarowej między miastem i wsią zostanie zapewniony szybszy wzrost produkcji towarowej rolnictwa, niż ogólnej jego produkcji.

2 W celu podniesienia poziomu gospodarczego rolnictwa oraz podniesienia jego dochodowości, jak również w celu zapewnienia ludności rosnącej ilości artykułów hodowlanych, których zapotrzebowanie rośnie wraz ze wzrostem stopy życiowej ludności, plan 6-letni przewiduje szybszy wzrost produkcji zwierzęcej niż produkcji roślinnej.

3 W zakresie produkcji roślinnej, największy nacisk będzie położony, stosownie do rozwijających się zmian w kierunkach spożycia, na wzrost produkcji pszenicy i jęczmienia.

4 Dla zapewnienia przemyślowi dostatecznej ilości surowców, winna szybko wzrastać produkcja roślin technicznych buraków cukrowych, oleistych i roślin włóknistych.

5 Ważnym zadaniem planu 6-letniego w zakresie rolnictwa, winna być rozbudowa bazy paszowej, zapewniająca podstawę dla dalszego trwałego rozwoju hodowli.

6 Zgodnie z zasadniczym kierunkiem szybszego wzrostu produkcji zwierzęcej, w końcu planu zostanie osiągnięty wzrost produkcji żywca wołowego o 83 procent, żywca wieprzowego o 63 procent, mleka o 102 procent, jaj o 38 procent. W związku z dążeniem do częściowego zmniejszenia importu i uzyskania pewnej krajowej bazy surowcowej dla przemysłu wełnianego, produkcji wełny w 1955 roku winna wzrosnąć o 169 procent.

7 Osiągnięcie planowanego wzrostu produkcji może być zapewnione tylko w drodze znacznego wzrostu wydajności z hektara, który dla czterech zbóż w 1955 r. wyniesie w stosunku do planu na r. 1949—41 proc. oraz znacznego wzrostu wydajności jednosiłkowej zwierząt.

8 Osiągnięcie przewidzianego planem, szybkiego niedostępnego w kapitalistycznych warunkach, tempa wszechstronnego rozwoju rolnictwa możliwe jest tylko w drodze stworzenia przez socjalistyczny przemysł technicznej bazy dla rekonstrukcji rolnictwa oraz poważnego posunięcia naprzód procesu społecznej przebudowy wsi, przechodzenia na podstawie dobrovolności, od drobnej rozproszonej, indywidualnej chłopskiej gospodarki, na tory gospodarki socjalistycznej, zespolonej.

Techniczna rekonstrukcja rolnictwa pójdzie w kierunku mechanizacji, wzrostu zaopatrzenia w nawozy sztuczne i znacznego postępu elektryfikacji wsi.

W ciągu sześciolatki nastąpi znaczny wzrost mechanizacji procesów produkcyjnych w rolnictwie.

W ciągu tego okresu rolnictwo otrzyma 61.000 traktorów. W 1955 r. zaopatrzenie rolnictwa w maszyny rolnicze mierzone w wartości tych maszyn wzrośnie o 270% proc. w stosunku do r. 1949.

Zaopatrzenie w nawozy sztuczne w kilogramach czystego składnika, na 1 ha powierzchni zasianej, wzrośnie o 127 proc. w końcu planu 6-letniego, w porównaniu z zaopatrzeniem w roku rolniczym 1948—49, co stanowić będzie niemal sześciokrotny wzrost w porównaniu z okresem przedwojennym.

W ciągu sześciolatki zostanie zelektryfikowanych 8.900 gospodarstw, przy jednoczesnym zaopatrzeniu ich w silniki i urządzenia elektryczne, zwłaszcza użytkowania zespolowego.

9 W ciągu sześciolatki państwowe gospodarstwa rolne staną się w pełni wzorowymi gospodarstwami socjalistycznymi. Wzrost ich produkcji będzie postępował znacznie szybciej, niż wzrost produkcji całego rolnictwa.

W rezultacie, państwowe gospodarstwa rolne odegrają poważną rolę w zaopatrzeniu miast i udział ich ogólny w produkcji towarowej rolnictwa wzrośnie z 7,9 proc. w 1949 r. do 15,9 proc. w 1955 r., przy czym w 1955 r. udział państwowych gospodarstw rolnych w produkcji towarowej trzech zbóż osiągnie już bardzo poważny poziom i stanowić będzie 22,1 proc. a więc niemal 1/4 całej produkcji towarowej.

W ciągu sześciolatki, państwowe gospodarstwa rolne odegrają rolę poważnej dźwigni w socjalistycznej przebudowie wsi.

10 W okresie planu 6-letniego zostaną stworzone warunki dla objęcia poważnej części małorolnych i średniorolnych gospodarstw chłopskich przez socjalistyczną spółdzielczość produkcyjną. Warunki te powstaną w drodze stworzenia bazy technicznej dla spółdzielczości produkcyjnej, poprzez mechanizację, zaopatrzenie w nawozy i elektryfikację wsi, w drodze szerokiej pomocy kredytowej i inwestycyjnej państwowej w drodze wzrostu świadomości klasowej i bojowości mas biednych i średnich chłopów, w drodze wzrostu ich doświadczenia w drodze wykucia niezbędnej ilości wykwalifikowanych kadr kierowniczych i agronomicz-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Przemówienie członka Biura Polit. KCPZPR Hilarego Minca

(Ciąg dalszy ze str. 2)

nych i pomocy w tym klasy robotniczej

W okresie sześćdziesiąt lat w zdecydowany sposób rozbudowane państwowe ośrodki maszynowe, przeznaczone przede wszystkim dla obsługi spółdzielczości produkcyjnej. Liczba państwowych ośrodków maszynowych, wynosząca w r. 49/50 wzrosła do 850, a liczba posiadanych przez nie traktorów do 35.890 wobec 200 w r. 1949.

11 Jednocześnie, państwo będzie okazywać wzmożoną pomoc małym i średniom gospodarstwom chłopskim.

12 Państwo konsekwentnie przeprowadzać będzie politykę ograniczania i wypierania, a następnie i likwidacji kapitalistów wiejskich jako klasy.

Transport i komunikacja

W związku z rozwojem życia gospodarczego przewozy towarowe, wszystkimi środkami transportu, wzrosła w roku 1955 w stosunku do r. 1949 o 117 procent, przewozy zaś osób na kolejach o 104 procent.

Jakie są główne linie rozwoju transportu i komunikacji w planie 6-letnim?

1 Przewóz towarów na kolejach normalnotorowych wzrosła o 74 procent w 1955 roku w stosunku do roku 1949.

W przeliczeniu na głowę ludności, koleje normalno-torowe przewożą 8,5 ton towarów, wobec 2,17 ton w 1938 roku. Zwiększenie więc przewozu towarów na kolei jest w stosunku do roku 1938 niemal czterokrotne. Przewozy osób na kolejach normalnotorowych wzrosła o 90,5 procent. Dla zapewnienia zwiększonych przewozów towarowych i osobowych transport kolejowy zostanie usprawniony przez przebudowę węzłów, wzmocnienie przelotowości na głównych magistralach oraz budowę nowych linii. Zostaną wybudowane nowe linie kolejowe łącznej długości 704 km. Zostanie zelektryfikowany ruch osobowy w obrębie węzła warszawskiego, gdańskogdynskiego oraz częściowo katowickiego. Zostanie zelektryfikowanych 541 km linii kolejowych.

2 Wydatnie zwiększy się przewóz publicznym transportem samochodowym towarów i osób. Publiczne samochodowe przewozy towarowe, skoncentrowane w jednym przedsiębiorstwie wzrosną w sześciolciu jedenastokrotnie, co stanowi bardzo wysoki przeciętny roczny przyrost, a mianowicie 50 procent.

3 Wybuduje się około 6100 km dróg o nawierzchni twardej i przebuduje około 4000 km nawierzchni drogowej na typ wyższy.

4 W żegludze śródlądowej przewozy na Odrze i Wiśle wzrosną o 104 procent. W okresie planu zostanie podjęty i przeprowadzony pierwszy etap budowy wielkiej drogi wodnej, łączącej Bug z Odrą. Ta wielka droga wodna, Wschód-Zachód, będzie miała ogromne znaczenie dla wewnątrz-krajowych przewozów oraz dla przewozów transzarytowych. Częścią składową budowy tej wielkiej drogi wodnej będzie kanalizacja Bugu na odcinku od Brześcia do Modlina. Zostaną w tym celu zbudowane cztery główne stopnie oraz przeprowadzone roboty regulacyjne. Na całej długości wielkiej drogi wodnej Wschód-Zachód, w pierwszym etapie budowy tej drogi, obejmującym okres 6-letniego planu, zostanie zapewniona żeglowność dla barek o pojemności 250 ton.

5 W żegludzie morskiej i przybrzeżnej przewóz towarów stanowić będzie 316,7 procent w stosunku do r. 1949, a przewóz osób 293,2 proc. Liczba jednostek polskiej floty handlowej zostanie powiększona o 186 procent.

Takie są główne zadania planu 6-letniego w zakresie komunikacji i transportu.

Obrót towarowy

Ogólny wzrost masy towarowej wyrazi się dla roku 1955

w wskaźniku 190 w stosunku do roku 1949. Inaczej mówiąc wartość masy towarowej w handlu detalicznym, w cenach z 1950 roku wzrosła, w ciągu 6 lat, około dwukrotnie. W związku z tym wzrosła znacznie spożycie podstawowych artykułów przemysłowych i rolnych na głowę ludności.

Oto parę danych ilustrujących ten wzrost.

Spożycie tkanin bawełnianych łącznie z konfekcją wzrosło o 41 procent w stosunku do roku 1949 i o 65 procent w stosunku do okresu przedwojennego. Spożycie tkanin wełnianych wzrosło o 38 procent w ciągu planu 6-letniego, a w stosunku do spożycia przedwojennego o 120 procent.

Produkcja obuwia skózanego przypadającego na jednego mieszkańca wzrosła w okresie planu 6-letniego o 75,5 procent.

Konsumpcja mydła w porównaniu z rokiem 1949 o 70 proc., a w porównaniu z rokiem 1938 — 109 procent.

Zwiększy się znacznie spożycie w zakresie artykułów rolnych, i tak: spożycie mięsa wieprzowego będzie w r. 1955 większe o 41 procent niż w roku 1949, a w stosunku do roku 1937 będzie to wzrost o 104 procent. Spożycie mąki pszennej wzrosło o 34 proc., jaj o 12 proc., cukru o 26 proc., masła o 165 proc. itd.

Jakie będą główne linie rozwoju obrotu towarowego w okresie planu sześciolletniego?

1 W ciągu r. 1949 detalu uspołecznionego osiągnął dominującą pozycję na rynku. Na koniec roku 1949 udział detalu uspołecznionego wzrósł do 60 procent, a obecnie, w połowie roku 1950 według prowizorycznych szacunkowych danych, wynosi już około 70 procent. W tej sytuacji jasne jest, że rozwój handlu socjalistycznego będzie postępował szybko i konsekwentnie naprzód.

Nie forsując sztucznie likwidacji kapitalistycznego handlu detalicznego, należy jednak mieć na uwadze, że przy obecnej pozycji detalu uspołecznionego w handlu, sieć i obroty jego muszą dalej szybko się rozwijać, aby podać wymaganiom rozprawdzenia rosnącej masy towarowej i rosnącego zapotrzebowania ludności.

Dlatego plan 6-letni przewiduje znacznie szybszy wzrost obrotów detalu uspołecznionego niż ogólny wzrost handlu detalicznego, podczas gdy ogólne obroty w handlu detalicznym wzrosną o 90 proc. obroty detalu uspołecznionego wzrosną o 38 procent.

2 W związku z tym, sieć aparatu detalicznego uspołecznionego zostanie rozbudowana do ponad 87 800 placówek, osiągając stan o 102 proc. wyższy od r. 1949.

Nowe placówki winny być w zasadzie jednostkami większymi, wyposażonymi nowoczesnie. Detal uspołeczniony obejmie szereg dziedzin, którymi dotąd interesował się niedostatecznie (kioski wszelkiego typu, sklepy gospodarstwa domowego, sklepy opału, handlowo-usługowe, jak: optyczne, naprawy obuwia, odzież, zegarków itp., sklepy komisowe itd.).

Rozbudowa sieci uspołecznionego handlu winna być ściśle wiązana z polepszeniem jego pracy, z poprawą obsługi klientów która tak bardzo jeszcze szwankuje obecnie.

3 W ciągu 6-letnia zostanie rozbudowana sieć uspołecznionych zakładów żywienia zbiorowego do około 11 000 punktów, tj. o 600 proc. więcej, niż w r. 1949, zapewniając osiągnięcie zdolności wyżywienia dla 2,2 miliona osób dziennie.

4 Nastąpi znaczne rozszerzenie wymiany pomiędzy wsią a miastem. Aparat CRS doprowadzi na wsi o 152 proc. więcej towarów, niż w r. 1949, rozszerzając swą sieć oraz placówki agentur gminnych spółdzielni i wypierając spekulantów z odcinka wiejskiego. Wzrostowi masy towarowej, doprowadzanej do wsi odpowiadać będzie znaczny wzrost nadwyżek towarowych, przeznaczonych przez skup uspołeczniony. Ogólna wartość pod-

stawowych artykułów w skupie nie wliczając skupu dokonywanego bezpośrednio przez przemysł, wzrosła o około 140 procent.

Investycje i budownictwo

Przedłożony projekt planu 6-letniego przeznaczony na inwestycje w latach 1950—1955 olbrzymią kwotę 6,1 biliona zł. O tempie wzrostu nakładów inwestycyjnych świadczy fakt, że zakres rzeczowy inwestycji w r. 1955, w porównaniu z r. 1949 będzie trzy i pół razy wyższy.

Jeżeli chodzi o kierunek inwestycji to plan 6-letni wyraźnie umacnia i rozwija dotychczasową zasadę koncentrowania środków inwestycyjnych na przemysł. Przytaczająca część wielkich nakładów na przemysł została skoncentrowana na rzecz rozwoju produkcji środków wytwarzania.

Bardzo wybitny wzrost nakładów inwestycyjnych, na miejsce w zakresie rolnictwa i leśnictwa (1955 r. w stosunku do 1949 r. 413 proc.) oraz na urządzenia socjalne i kulturalne (analogiczny wskaźnik — 431). Najszybszy wzrost wskaźnika nakładów inwestycyjnych zaznacza się w dziale budownictwa mieszkaniowego, którego nakłady w 1955 r. będą niemal pięciokrotnie wyższe niż w r. 1949. Wyszłek podejmowany w tej dziedzinie jest ogromny. W rezultacie wybudowane zostaną łącznie 733 tysiące izb mieszkalnych, przy czym specjalnie zostały uwzględnione potrzeby produkcji przemyślowej, zwłaszcza w zakresie budowy mieszkań dla nowopowstających zakładów.

W okresie planu 6-letniego, we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, zostanie roz-

II Plan sześciolletni, jako plan generalnej ofensywy socjalizmu

W rezultacie przewidzianego przez 6-letni plan, potężnego rozwoju sił wytwórczych, rozwoju przemysłu, budownictwa, transportu i komunikacji, obrotu towarowego, rolnictwa dochód narodowy w 1955 roku będzie o 112,5 procent wyższy, niż dochód narodowy w 1949 r. W okresie sześciolcia przeciętny przyrost dochodu narodowego z roku na rok wyniesie 13,4 procent. Stanowi to bardzo wielkie tempo wzrostu dochodu narodowego. Tempo, które zbliżone jest do burzliwego wzrostu dochodu narodowego, osiąganego w Związku Radzieckim.

Jak wysokie jest zaplanowane tempo przyrostu dochodu narodowego, wskazuje porównanie z krajami kapitalistycznymi w okresach ich najlepszego i najszybszego rozwoju. W okresie największego rozwoju państw kapitalistycznych, w latach 1890 do 1913, średnioroczny przyrost dochodu narodowego wynosił: w Stanach Zjednoczonych — 4,1 procent, w Anglii — 2,4 proc., w Niemczech — 2,6 procent.

Dzięki czemu stanie się możliwe uzyskanie u nas takiego szybkiego tempa przyrostu dochodu narodowego?

Stanie się to możliwe, tak jak stały się możliwe wszystkie nasze dotychczasowe osiągnięcia, dzięki temu, że nasz rozwój dotąd odbywał się, a w okresie planu 6-letniego będzie jeszcze szybciej odbywać się, jako rozwój ku socjalizmowi.

Towarzysz Stalin na XVI zjeździe WKP (b), mówiąc o wyższości radzieckiej gospodarki nad kapitalistyczną, jako jedną z ważnych cech tej wyższości wymienił zagadnienie rozdziału dochodu narodowego. Towarzysz Stalin pisał, że "rzy radzieckim systemie gospodarki „rozdział dochodu narodowego odbywa się nie w celu wzbogacenia klas wyższych i ich licznej pasożytniczej czeladzi, a w celu systematycznego podwyższenia dobrobytu materialnego robotników i chłopów i rozszerzenia wytwórczości socjalistycznej w mieście i na wsi".

W tymże samym referacie Towarzysz Stalin, stwierdzając, że w głównych krajach kapita-

listycznych około połowy dochodu narodowego przywłaszczają sobie kapitaliści, konstatawał, że udział kułaków i miejskich kapitalistów w dochodzie narodowym w Związku Radzieckim stanowił w 1927/28 roku — 8,1 procent, w 1928/29 roku — 6,5 proc., a w 1929/30 roku już tylko 1,8 procent.

Konstatując te fakty, Tow. Stalin pisał: „Ale jeżeli w ZSRR w 1929/30 roku tylko około 2 procent dochodu narodowego przypada na udział klas wyższych, to gdzie idzie pozostała masa dochodu narodowego?”

Jasnym jest, że pozostaje ona w rękach robotników i pracujących chłopów.

Oto, gdzie tkwi źródło siły i autorytetu władzy radzieckiej wśród milionów klasy robotniczej i chłopstwa.

Oto, co stanowi podstawę systematycznego wzrostu dobrobytu materialnego robotników i chłopów w ZSRR".

Jak się przedstawia sprawa podziału dochodu narodowego i udziału w nim klas wyższych w nas w Polsce?

W 1947 roku pomimo przeprowadzenia reformy rolnej i nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu i pomimo rozgromienia obszarników i kapitalistów, elementy kapitalistyczne miejskie i wiejskie przywłaszczają sobie jeszcze 22 procent dochodu narodowego.

Pamiętamy wszyscy, jaką wielką przeszkodą dla rozwoju naszego kraju stanowił ten wielki udział pasożytniczych kapitalistycznych elementów w rozdziale dochodu narodowego.

W drodze systematycznego ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych i w mieście i na wsi, udział elementów kapitalistycznych w podziale dochodu narodowego został znacznie zmniejszony w roku 1949 do 9 procent.

Bez redukcji dochodów kapitalistycznych, bez zmniejszenia ich udziału w realizacji dochodu narodowego, z mniejszej 1/10 jego części, niemożliwym byłoby zrealizowanie planu trzyletniego.

Rzecz jasna, że i plan sześciolletni nie mógłby być zrealizowany gdyby elementy kapitalistyczne nie były nadal sy-

stematycznie ograniczane, wypierane i likwidowane.

Jak to będzie się odbywać w różnych dziedzinach naszej gospodarki w okresie planu 6-letniego?

W przemyśle, dzięki ogólnemu wzrostowi produkcji przemysłu socjalistycznego oraz dzięki specjalnie silnemu wzrostowi drobnego przemysłu uspołecznionego, udział sektora socjalistycznego w całościach produkcji przemysłu i rzemiosła wzrosła z około 89 w roku 1949 — do około 99 w r. 1955. Pozostały 1 proc. przypadnie na drobnotowarową gospodarkę rzemieślniczą, a ewentualny udział produkcji kapitalistycznej zostanie sprowadzony do odsetków procenta.

W ten sposób zagadnienie „kto kogo” na terenie przemysłu jest już całkowicie rozstrzygnięte.

Podobnie przedstawia się sprawa, jeżeli chodzi o budownictwo.

Jeżeli chodzi o handel, to fakt osiągnięcia już obecnie 70 proc. obrotów detalu przez handel socjalistyczny i 100 proc. praktycznie obrotów hurtu, przesądza już ostatecznie sprawę zwycięstwa sektora socjalistycznego.

W ciągu sześciolcia zwycięstwo to zostanie pogłębione, rozszerzone i ugruntowane.

A jakże się przedstawia sprawa na terenie rolnictwa?

Tu w postaci bogaczy wiejskich, „kułaków” mamy do-

czynienia z najliczniejszą klasą kapitalistyczną, z klasą kapitalistyczną, która zachowała jeszcze, stosunkowo najniższe pozycje ekonomiczne.

W 1949 r. według szacunkowych danych, z globalnej produkcji rolniczej, na produkcję w gospodarstwach kapitalistycznych przypadało 26 proc.

Rzecz jasna, że udział tych gospodarstw w produkcji towarowej był jeszcze wyższy.

Nie ulega wątpliwości, że nie może być mowy o zwycięskim budownictwie socjalizmu w mieście i na wsi bez systematycznego osłabiania, a w końcu i ostatecznego rozbięcia tej silnej jeszcze pozycji ekonomicznej, którą zajmują kapitaliści wiejscy.

W miarę tego jak będzie się rozwijał socjalizm na wsi, jak będą wzmacniały się państwowe gospodarstwa rolne, jak masy małych i średniorolnych w coraz większym stopniu przesuwać się będą w spółdzielniach produkcyjnych i będzie się zwiększał udział w produkcji towarowej, dojrzewa i narosną warunki dla likwidacji kapitalistów wiejskich jako klasy.

Plan 6-letni jest wielką bitwą klasową o stworzenie takich warunków.

Plan 6-letni jest planem generalnej ofensywy socjalistycznej przeciwko kapitalistycznym elementom w mieście i na wsi.

III Zacieśnienie wzajemnych stosunków ekonomicznych z ZSRR i krajami demokracji ludowej

Przedłożony pod obrady V Plenum projekt ustawy o planie sześciolletnim stwierdza, że zbudowanie podstaw socjalizmu oznacza m. inn.: „Oparte na zasadach socjalistycznej solidarności i wzajemnej pomocy pogłębienie i zacieśnienie wzajemnych stosunków ekonomicznych i współpracy gospodarczej, prowadzące do jak najszybszego rozwoju sił wytwórczych na bazie planów gospodarczych Polski, ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Jest rzeczą jasną i zrozumiałą, że w warunkach istnienia szeregu państw socjalistycznych, ZSRR kraju zwycięskiego socjalizmu i krajów demokracji ludowej, krajów budującego się socjalizmu, zbudowanie podstaw socjalizmu w tych krajach może się odbyć tylko w drodze pogłębienia i zacieśnienia wzajemnych stosunków ekonomicznych i współpracy gospodarczej między tymi krajami, a w pierwszym rzędzie z ZSRR przodującym socjalistycznym państwem.

Ta i tylko ta droga prowadzi do maksymalnego wzrostu sił wytwórczych w każdym z krajów demokracji ludowej i do zbudowania socjalizmu w tych krajach. Ta i tylko ta droga jest gwarancją rozwoju tych krajów i ich prawdziwej niepodległości. Monstrualne oszustwo Jugosławii wykazało, że negowanie tej drogi nie oznacza nic innego jak zakazywanie własnego kraju — pod maską oszukiwanych frazesów o „samodzielnej drodze do socjalizmu” w dybą najgorszej niewoli imperialistów amerykańskich degradacji gospodarczej i ostatecznego upodlenia.

Stosunki gospodarcze Polski z ZSRR i krajami demokracji ludowej noszą zasadniczo odmienny charakter niż stosunki gospodarcze z krajami kapitalistycznymi.

Nasz monopol handlu zagranicznego w stosunkach z państwami kapitalistycznymi broni nas przed ich imperialistyczną zachłannością. Zainteresowani jesteśmy w stosunkach z państwami kapitalistycznymi nie w ogóle, a tylko o tyle, o ile mogą nam te stosunki ułatwić nasz rozwój gospodarczy, przy czym zawsze musimy dążyć systematycznie i konsekwentnie do unikania na jakimkolwiek odcinku zależności od krajów kapitalistycznych.

Zgoła przeciwny charakter noszą nasze stosunki ekonomiczne z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Poprzez te stosunki realizuje się na bazie planów gospodarczych planowy styk gospodarki narodowej

krajów socjalistycznych, poprzez te stosunki przyspiesza się i rozszerza rozwój sił wytwórczych i zwiększa tempo marszu ku socjalizmowi w krajach demokracji ludowej.

Dzięki tym stosunkom kraje demokracji ludowej i nasz kraj w szczególności, mają możliwość bronić się skutecznie przed imperialistyczną zachłannością kapitalizmu i unikać popadania w zależność od niego.

Poprzez te stosunki wreszcie realizuje się pomysł ZSRR dla krajów demokracji ludowej, budujących socjalizm i w szczególności dla naszego kraju, dla Polski.

Klasycznym przykładem tych stosunków nowego typu są istniejące pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim układy gospodarcze, szczególnie zaś wieloletnie układy gospodarcze z r. 1948, i ostatnie podpisane w czerwcu 1950 r.

Właśnie w oparciu o te ostatnio podpisane umowy, możliwym się stało skonstruowanie takiego projektu planu 6-letniego, jaki obecnie jest przedstawiony Plenum, to znaczy planu opartego o mocne zaplecze surowcowe i materiałowe i dzięki temu, mogącego zakładać szybkie i śmiałe tempo rozwoju. Układy te przewidują dostawę dla Polski wielkich ilości sprzętu inwestycyjnego, w tej liczbie kilkadziesiąt wielkich kompletnych zakładów przemysłowych, opartych na radzieckich projektach i na radzieckich urządzeniach przemysłowych.

Związek Radziecki dostarczy Polsce i już częściowo dostarcza urządzeń kompletnych dla nowej wielkiej huty żelaza pod Krakowem i dla innych rekonstruowanych i budowanych od nowa hut stali zwykłych i szlachetnych dla kopalnictwa rud, węgla i nafty, dla produkcji metalu kolorowych, dla wielkiej przemysłowej chemii, dla energetyki dla budowy samochodów traktorów, ciężkich maszyn itd. Układy te przewidują ponadto przekazywanie Polsce technicznego doświadczenia radzieckiego, bezpłatnego przekazywania licencji i patentów pomoc w projektowaniu budowlanych i montowaniu szeregu wielkich obiektów gospodarczych, przechodzenie przez naszych inżynierów, techników i robotników wykwalifikowanych — praktyk w zakładach i na budowach radzieckich itd.

Bez tej pomocy radzieckiej niemożliwe byłoby przedstawienie Plenum takiego projektu planu jak obecnie przed-

(Ciąg dalszy na str. 4)

(Ciąg dalszy ze strony 3)
stawiamy tzn. planu zakładającego urzeczywistnienie wielkiego postępu technicznego. Układy te przewidują rów-

IV Plan podniesienia dobrobytu materialnego i kulturalnego ludności

Przedłożony projekt ustawy o planie 6-letnim przewiduje wzrost stopy życiowej ludności w granicach od 50 do 60 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Jednym z elementów wzrostu stopy życiowej ludności będzie planowany wzrost zatrudnienia. Zatrudnienie w sektorze socjalistycznym, poza rolnictwem, wzrośnie w okrągłych liczbach z około 3 600 000 osób w r. 1949 — do około 5 700 000 osób w r. 1955, to znaczy, o około 60 proc. W liczbach absolutnych w ciągu sześciolecia stan zatrudnienia w sektorze socjalistycznym poza — rolnictwem, wzrośnie o ponad 2 100 000 osób.

Zostanie przyjętych do pracy około 1 230 000 kobiet, a udział kobiet w ogólnej liczbie zatrudnionych w socjalistycznym sektorze poza rolnictwem z 29,1 proc. w roku 1949 podniesie się do 33,5 procent w roku 1955.

Jest rzeczą jasną, że dzięki silnemu wzrostowi zatrudnienia, a zwłaszcza silnemu wzrostowi zatrudnienia kobiet, podniesie się znacznie stopa życiowa ludności poprzez zwiększenie liczby zatrudnionych w rodzinie. Drugim elementem wzrostu stopy życiowej ludności będzie wzrost realnych zarobków robotników i pracowników umysłowych, który przewiduje się w wysokości 40 procent w ciągu sześciolecia.

Wzrost ten zostanie zrealizowany dwiema drogami — poprzez zwiększenie zarobków i poprzez stopniową obniżkę cen artykułów szerokiego spożycia. W związku z wzrostem zatrudnienia i wzrostem zarobków, fundusz płac w gospodarce socjalistycznej, w ciągu 6-letnia wzrośnie przeszło dwukrotnie, licząc w cenach porównywalnych. Wzrost stopy życiowej mało- i średniorolnych chłopów odbywać się będzie poprzez wszechstronny rozwój produkcji ich gospodarstw i poprzez jeszcze szybszy wzrost produkcji towarowej, zbywanej po odcinalnych i rentowych cenach.

Wydatną rolę w podniesieniu stopy życiowej małorolnych i średniorolnych chłopów odgrywać będzie zrzucanie się ich w spółdzielnie produkcyjne.

Elementem poprawy stopy życiowej mas pracujących będzie szeroki rozmach budownictwa mieszkaniowego, przewidziany w planie 6-letnim. Oddanie do użytku około 1/4 miliona izb mieszkalnych, stanowić będzie nie tylko poważne rozszerzenie powierzchni mieszkaniowej, ale także idącą jakościową poprawę jej charakteru.

Jako dziedzictwo po kapitalizmie, klasa robotnicza zażąda mieszkania nie tylko przewidziane, ale bardzo często pozabawione nawet najbardziej elementarnych urządzeń sanitarnych, położone nieraz na niewyposażonych terenach, w złych warunkach higienicznych itp.

Nowe budownictwo mieszkaniowe, prowadzone w 75 proc. w formie nowych kompletnych osiedli, wyposażonych w niezbędne urządzenia gospodarstwa, społeczne i kulturalne, zapoczątkuje głęboki przełom w warunkach mieszkaniowych mas pracujących. Jednocześnie znaczne sumy zostaną przeznaczone na akcję remontową, co przyczyni się do istotnej poprawy warunków zamieszkiwania w starych budynekach.

W drodze poważnych nakładów na gospodarkę komunalną zostanie uzyskana znaczna poprawa jej niezadawalającego stanu.

Przed wojną korzystało z urządzeń wodociagowych z 36 procent ludności miejskiej, a z kanalizacji 31 procent. W 1955 roku korzystać będzie z urządzeń wodociagowych 70 proc., a z kanalizacji 62 procent ludności miejskiej. Poważne znaczenie będzie posiadała także budowa wodociągów grup-

niez udzielenie Polsce wielkich kredytów, przeznaczonych na finansowanie dostaw sprzętu inwestycyjnego, a wynoszących 2,2 miliardów rubli.

wych w rejonach przemysłowych Górnego Śląska i Łodzi, dla zaopatrzenia ludności i przemysłu w wodę.

Poważne nakłady przeznaczone są również na ulepszenie komunikacji miejskiej i na utworzenie jej w szeregu miast, dotychczas miejskiej komunikacji nie posiadających.

Poważne zmiany na lepsze w okresie sześciolecia zajądą w zakresie rozwoju społecznej służby zdrowia. Liczba łóżek szpitalnych wzrośnie w okresie sześciolecia do 123,5 tysiąca, tj. o 38,3 procent w stosunku do roku 1949.

W zakresie pomocy otwartej plan przewiduje rozszerzenie akcji profilaktycznej ze szczególnym uwzględnieniem opieki nad dziećmi i młodzieżą, znaczne zwiększenie opieki dentystrycznej, polepszenie świadczeń leczniczych dla ubezpieczonych, przede wszystkim przez znaczny rozwój specjalistycznej pomocy lekarskiej. Liczba przychodni miejskich i ośrodków zdrowia wzrosła o 99 procent, osiągając liczbę 3060.

Sześcioletni plan przewiduje zwiększenie liczby lekarzy, przypadającej na 10 000 miesz-

kańców do 6,5, tj. blisko 85 procent.

Jeżeli chodzi o opiekę nad matką i dzieckiem, to wskazać należy na prawie 3-krotny, w stosunku do 1949 roku, wzrost liczby miejsc w żłobkach miejskich. Liczba miejsc w żłobkach miejskich będzie wynosić w 1955 roku 52 000, podczas gdy w 1938 roku wynosiła ona niespełna 700. Szeroko rozwinięte się w okresie sześciolecia również instytucja sezonowych żłobków wiejskich.

Akcją wczasów pracowników w 1955 roku, objętych będzie milion pracowników, tj. o 193 proc. więcej, niż w roku 1949.

Do najważniejszych przejawów obrazujących wzrost kultury należy likwidacja analfabetyzmu, która nastąpi już na początku planu, zwiększenie ilości wydawanych książek i broszur do 9000 tytułów, tj. o 90,6 procent, zwiększenie liczby abonentów radiowych o 166,7 procent, znaczne zwiększenie liczby stałych i objazdowych teatrów i kin. Zwłaszcza szybko wzrośnie liczba kin stałych na wsi, których liczba sięgnie 3300 jednostek, tj. wzrośnie 22-krotnie. Tak pomijając zagadnienia szkolenia nowych kadr i podnoszenia kwalifikacji zaw. oraz zagadnienia zapewnienia wszechstronnego rozwoju oświaty, o których w oddzielnym referacie będzie mówił towarzyszy Nowak, przedstawia się sześcioletni plan w zakresie podniesienia dobrobytu materialnego i kulturalnego ludności.

V Warunki wykonania planu

Trzeba powiedzieć z całą jasnością i twardością, że wykonanie planu 6-letniego stawiać nas będzie wobec konieczności przełamania szeregu poważnych trudności, większych, bardziej skomplikowanych i złożonych niż te, z którymi mieliśmy do czynienia w okresie wykonywania planu 3-letniego.

Dla wykonania planu 6-letniego trzeba zmobilizować wszystkie siły i jasno widzieć środki i metody, prowadzące do przełamywania trudności, które będą występować na naszej drodze i jasno widzieć warunki, których spełnienie jest niezbędne dla osiągnięcia zadań planu.

Jakież to są warunki?

Postęp techniczny podstawą rozwoju naszej gospodarki

Założone w planie 6-letnim tempo rozwoju gospodarki narodowej przewiduje stosowanie i rozszerzanie postępu technicznego we wszystkich jej dziedzinach. Zasadniczymi elementami postępu technicznego w okresie planu 6-letniego będą: mechanizacja procesów produkcyjnych, elektryfikacja, automatyzacja obsługi urządzeń i kontroli, intensyfikacja procesów produkcyjnych i usługowych, przechodzenie na większe agregaty zastępowanie procesów tradycyjnych ciągłymi, normalizacja procesów technologicznych surowców i wyrobów gotowych oraz chemizacja procesów. Jt. zastosowanie zdobyczy chemii w szeregu dziedzin gospodarki.

Mechanizacja pracy obejmie przede wszystkim zastosowanie maszyn tam, gdzie dotąd była stosowana ciężka praca fizyczna oraz praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

W przemyśle węglowym w Polsce w okresie planu 6-letniego będzie przeprowadzona stu procentowa mechanizacja załadunku podziemnego węgla. Zostanie przeprowadzony wielki plan mechanizacji w hutnictwie.

We wszystkich przemysłach przetwórczych zostanie zasadniczo przez mechanizację zrekonstruowany transport wewnętrzny-fabryczny, mechanizacja odlewni wyrazi się w siedmiokrotnym wzroście maszynowego formowania. W transporcie a w szczególności w kolejnictwie przeprowadzi się zasadniczą rekonstrukcję załadunku i wyładunku.

Wielki program mechanizacji będzie podstawą gruntownej rekonstrukcji metod technicznych w budownictwie.

W planie 6-letnim wzrośnie bardzo znacznie elektryfikacji procesów produkcyjnych i usługowych. W okresie planu 6-letniego automatyzacja obejmie szereg czynności produkcyjnych, jak obsługa maszyn i aparatów, dozowanie surowca względnie podawanie materiałów, sterowanie ruchem maszyn zależnie od określonych parametrów.

W okresie realizacji planu będzie w coraz szerszym stopniu następowo przechodzenie na większe agregaty i maszyny, które niemal przy tej samej obsłudze dają znacznie większą produkcję.

W okresie realizacji planu, w coraz większym stopniu będzie miało miejsce zastępowanie tradycyjnych procesów procesami ciągłymi, co znacznie ułatwia mechanizację i automatyzację, obniża koszty własne i zwiększa wydajność.

W okresie planu 6-letniego przewidziany jest poważny rozwój normalizacji przez normalizowanie warunków odbiorczych surowców, tworzyw i gotowych wyrobów, składu chemicznego surowców i produktów itd. Jednym z objawów chemizacji przemysłu będzie znaczny wzrost produkcji tworzyw sztucznych.

Dla osiągnięcia jak największego postępu technicznego należy wzmocnić instytuty naukowe-badawcze i jak najszersze wykorzystywanie ich pracy. W realizacji postępu technicznego wielką pomocą będzie oparcie się o olbrzymie osiągnięcia nauki i techniki radzieckiej.

Wzrost wydajności pracy i obniżka kosztów własnych

Plan 6-letni przewiduje wzrost wydajności pracy w socjalistycznym przemyśle średnim i wielkim o 66 procent. Wzrost wydajności pracy w budownictwie o 86 procent. Wzrost wydajności pracy w państwowych gospodarstwach rolnych o około 90 procent, wzrost wydajności pracy na kolejach o około 52 procent, wzrost wydajności pracy w społecznym handlu detalicznym o 45 procent.

Wszystkie te zadania winny być traktowane jako zadania

wyłoszonego na V plenum KC PZPR w dniu 15 lipca 1950 r.

minimalne, gdyż praktyka Zw. Radzieckiego i już częściowo nasza własna praktyka wykazuje, że przy wielkich nakładach inwestycyjnych, wprowadzanie dużych ilości nowego sprzętu i systematycznej realizacji postępu technicznego możliwe jest uzyskiwanie wyższych wskaźników wzrostu wydajności pracy.

Osiągnięcie przewidzianego w planie minimalnego wzrostu wydajności pracy jest koniecznym warunkiem realizacji planu.

Wszyscy sobie to musimy w pełni uświadomić, że bez przewidzianego w planie minimalnego wzrostu wydajności pracy nie może być w ogóle mowy o wykonaniu planu 6-letniego.

Wzrost wydajności pracy realizuje się na podstawie uzasadnionych naukowo-technicznych norm pracy i poprzez systematyczne poprawianie i usprawnianie tych norm. Tego szereg naszych towarzyszy, zajmujących nawet bardzo odpowiedzialne stanowiska, nie chce, czy nie może zrozumieć. Traktują oni rewizję norm, jako przykrą operację, której należy w miarę możliwości unikać, którą należy odkładać i odciągać, a której można się poddać tylko wtedy, kiedy już nie ma innego wyjścia. Z tym szkodliwym podejściem do zagadnienia norm trzeba skończyć. Trzeba zrozumieć w pełni, że wzrost wydajności nie dokonyuje się inaczej, jak poprzez rewizję norm i że rewizja ta winna być dokonywana systematycznie w oparciu o zachodzący w wytwórczości postęp techniczny i organizacyjny.

Trzeba także skończyć z błędnym pojęciem, że wzrostowi wydajności pracy musi zawsze towarzyszyć równy albo i większy wzrost zarobków. Tak u nas było istotnie w okresie planu trzyletniego, w okresie którego wzrost zarobków realnych przeganiał wzrost wydajności pracy.

Tęgo rodzaju politykę w okresie planu trzyletniego mogliśmy stosować tylko częściowo i wyjątkowo ze względu na dążność do osiągnięcia bardzo szybkiego podniesienia poziomu realnych płac, które na początku planu trzyletniego były wyjątkowo niskie.

Tęgo rodzaju polityki natomiast nie możemy i nie będziemy stosować w okresie planu 6-letniego. Przeczy to bowiem podstawowym prawom akumulacji socjalistycznej. Prawa te głosią, że wzrost płac musi iść wolniej, niż wzrost wydajności pracy, tylko w ten sposób bowiem uzyskuje się zniżkę kosztów własnych i zwiększoną akumulację na potrzeby inwestycyjne.

Dlatego w planie 6-letnim przewidziany jest wzrost płac realnych przeciętnie dla ogółu pracowników fizycznych i umysłowych o około 40 procent, podczas gdy przewidziany wzrost wydajności pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest wyższy.

Ta przewaga tempa wzrostu wydajności nad tempem wzrostu płac jest jednym z najważniejszych źródeł obniżenia kosztów własnych. Drugim źródłem obniżenia kosztów własnych jest oszczędność na materiałach, na paliwie, na surowcach, na artykułach pomocniczych poprzez stosowanie racjonalnych norm zużycia, kontrolę tego zużycia, stosowanie materiałów zastępczych, likwidację marnotrawstwa itd.

W rezultacie wykorzystania tych dwóch najważniejszych źródeł obniżenia kosztów własnych, przedstawiony projekt 6-letniego planu przewiduje obniżenie kosztów własnych produkcji w przemyśle socjalistycznym o co najmniej 17 procent. Przy znacznym polepszeniu jakości wyrobów, obniżeniu kosztów budownictwa o co najmniej 26 procent, obniżeniu kosztów własnych produkcji w państwowych gospodarstwach rolnych o co najmniej 30 proc., obniżeniu kosztów własnych na

kolejach o co najmniej 17 procent, obniżkę kosztów własnych w handlu społecznym o co najmniej 15 proc. itd.

W sumie obniżka kosztów własnych w najważniejszych dziedzinach gospodarki narodowej winna przynieść około 3 bilionów zł akumulacji, co stanowi około 50 procent całości nakładów inwestycyjnych, przewidzianych w planie 6-letnim.

Inaczej mówiąc, bez uzyskania planowej obniżki kosztów własnych nie można byłoby przeprowadzić około 50 proc. planowanych inwestycji, czyli nie można byłoby wykonać planu 6-letniego.

Na podstawie uzyskiwanej obniżki kosztów własnych stanie się możliwym stopniowe przechodzenie do polityki obniżki cen artykułów szerokiego spożycia, co z kolei spowoduje wzrost płacy realnej i umocni naszą walutę.

Trzeba, żebyśmy wszyscy w pełni zrozumieli, że uzyskanie planowanej obniżki kosztów własnych jest podstawowym warunkiem wykonania planu 6-letniego.

Planowość w stosunkach między miastem a wsią

W okresie planu 6-letniego będziemy coraz szerzej wprowadzać planowe formy stosunków między miastem a wsią, w formie planowego skupu artykułów rolniczych. Już w pierwszym kwartale 1950 roku te nowe formy stosunków między miastem a wsią zostały częściowo zastosowane w postaci planowego skupu zbóż i rozszerzonej kontraktacji trzody.

Przyniosło to pomyślne rezultaty w postaci zwiększonych i bardziej regularnych dostaw artykułów rolnych, stworzenia dla małorolnych i średniorolnych chłopów możliwości pewnego i planowego zbywania ich produkcji, utrudnienia dla elementów kapitalistycznych spekulowania zbożem na przednówku i wyzyskiwania tą drogą małorolnych i średniorolnych chłopów, sparalizowania ich prób dezorganizacji zaopatrzenia ludności miejskiej i przemysłu w artykuły rolnicze i surowce przemysłowe, opierając się na pomyślnym doświadczeniu, nabytym w początku 1950 roku, trzeba systematycznie rozszerzać i pogłębiać nowe formy planowych stosunków między miastem a wsią.

W ten sposób, na nowym etapie, w nowych formach będzie realizowany gospodarczy styk między klasą robotniczą a małorolnym i średniorolnym chłopstwem. W ten sposób masy biednych i średniorolnych chłopów uzyskują możliwość sprawowania pewnej kontroli nad działalnością kapitalistów wiejskich. W ten sposób uzyskamy nowy ważki instrument dla walki z kapitalistami wiejskimi.

O wyższy poziom pracy organizacyjnej

Plan sześcioletni odzwierciedla prztlumaczoną na język liczb i terminów słuszną linię polityczną naszej Partii na zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce.

Nie wystarczy jednak słuszną linię polityczną i słuszny plan, stanowiący odbicie tej linii. Trzeba strzec tej linii jak źrenicę oka przed wszelkimi odchyleniami i wahaniami wynikającymi z nacisku wroga klasowego.

Trzeba tę linię i ten plan przeprowadzać w życiu, a w życiu przeprowadza się ją poprzez codzienną organizacyjną pracę powołanych do tego organizacji i instytucji. Tymczasem jeśli przyjrzyć się tej pracy organizacyjnej, to nie można, nie przyjdź do przekonania,

że jej poziom pozostaje w wyraźnej dysproporcji do poziomu politycznej linii Partii. Nasze organizacje planujące planują jeszcze źle, niedokładnie i nie sięgnęły jeszcze poważnie do wielu podstawowych dziedzin planowania jak planowanie wewnątrz — zakładowe czy planowanie terenowe.

Nasze organizacje gospodarcze stoją jeszcze daleko od zakładowych, nie wiedząc co się w nich dzieje nie kierując nimi pod względem technicznym, finansowym, kadrowym. Pełno jeszcze w naszych organizacjach gospodarczych biurokratów, obcych elementów, którzy przeszkadzają szerokiemu rozwojowi współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa. Nasze związki zawodowe nie umieją jeszcze jak należy organizować współzawodnictwa pracy walczą o dyscyplinę w zakładzie pracy i o likwidację nieusprawiedliwionych nieobecności. Nasza propaganda i prasa nie umie jeszcze jasno i konkretnie pisać o sprawach produkcji, współzawodnictwa, racjonalizacji, nie umie jeszcze dostatecznie mobilizować do wykonania zadań produkcyjnych, do walki z plagą biurokratyzmu. Nasz Związek Młodzieży Polskiej nie umie jeszcze w dostatecznej mierze rozwinąć tkwiących w duszach młodego pokolenia heroizmu i patosu wielkiego budownictwa socjalistycznego.

Nasze organizacje partyjne nie znają jeszcze dostatecznie głęboko i poważnie gospodarczych spraw podległego im terenu, nie umieją służyć i konkretnie kierować tymi sprawami.

Te wszystkie braki i błędy trzeba jak najszybciej usunąć, trzeba poziom naszej pracy organizacyjnej dociągnąć do poziomu naszej linii politycznej, odwrocę odłonej pomiędzy innymi w planie 6-letnim.

Przystępujemy do obrad nad 6-letnim planem rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce w momencie naprężonej i skomplikowanej sytuacji międzynarodowej. Zderzamy wewnętrzny sprzecznymi prążeń postępowi obozu socjalizmu i pokoju, rozbestwiony imperializm amerykański pcha się do nowych awantur wojennych.

My, w krajach obozu socjalizmu i pokoju, rozbudowujemy przemysł i rolnictwo, budujemy fabryki, szkoły i szpitale, podnosimy oświatę i kulturę, podnosimy stopę życiową ludności, walczymy o życie coraz pełniejsze, piękniejsze i radośniejsze.

Oni, ponurzy heroldowie obozu wojny i śmierci, zbrodniarzy podżegacze wojenni, godni następcy Hitlera, przeprowadzają zbrojną interwencję na Korei, usiłują przy pomocy bandy titowskich agentów przeprowadzić zbrodnicze prowokacje na Bałkanach, radzą o tym, gdzie i jak pościć zniszczenie i prógę wojenną, gdzie i kiedy zrzucić bombę atomową.

Oni tracą z dnia na dzień grunt pod nogami, żyją pełni niepewności jutra, gotowi są na każde przestępstwo i zbrodnię dla uratowania swego panowania.

My wierzmy w przyszłość, jesteśmy spokojni i pewni niezachwianej siły obozu antyimperialistycznego, któremu przewodził wielki Stalin. Obóz antyimperialistyczny, obóz pokoju, ma dość siły, ma dostatecznie potężny potencjał i niewyczerpane, nieśmiertelne dla świata kapitalistycznego zasoby, aby pokrzyżować zbrodnicze plany imperializmu.

Uchwalmy nasz plan 6-letni, plan który wzmocni jeszcze bardziej nasz potencjał gospodarczy i obronny, plan, który wzmocni Polskę jako ważne ogniwo obozu pokoju, postępu i socjalizmu.

Przez uchwalenie i wykonanie planu 6-letniego zadamy jeszcze jeden cios wrogiemu krwi i pożogi amerykańskim imperialistom, wzmocnimy pokój, wzmocnimy socjalizm, zbudujemy podstawy socjalizmu w naszym kraju.

Najmłodszy bokserzy Wielkopolski Hokej na trawie

w perspektywie mistrzostw szczecińskich

W pierwszych dniach sierpnia odbędą się w Szczecinie indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski w kategorii juniorów. Wśród chłopców przebywających w tej chwili na obozie treningowym pod fachowym okiem Szlama — nie zabrakło również poznańczyków. Interesuje nas przede wszystkim jaki jest ich poziom i jakie mają szanse w walce z najlepszymi juniorami polskimi.

Trudno nam w tej chwili stawić autorytatywne horoskopy, gdyż z powodu dość słabego kontaktu między okręgami (regularne mecze tylko ze Śląskiem), nie mamy skali porównawczej o poziomie innych okręgów.

W tych warunkach musimy oprzeć się na obserwacjach poczynionych na ostatnich mistrzostwach okręgowych. I tu trzeba stwierdzić, że 4-dniowa batalia ponad 80 najmłodszych pięści wielkopolskich pozwala nam być dobrej myśli. Żadne



Zbigniew Czerwiński lat 18

Henryk Zandecki lat 17

dotąd mistrzostwa po wojnie nie stały na tak dobrym poziomie. Widzieliśmy wprawdzie kilka walk słabszych (nie liczących na szczęście), lecz byliśmy również świadkami pojedynków, które zadowolili nas w zupełności i poziomu ich mogłoby pozazdrościć niejedni rutynowani pięściarze.

Pocieszającym jest fakt, że chłopcy by i doskonale przygotowani kondycyjnie i wchodzili między liny z przwoitym niekiedy bagażem wiedzy technicznej. Najważniejszym jednak mankamentem, który „złuczał się w oczy” nawet laikowi — to słaba praca róg. Zawodnicy chodzili w zbyt szerokim rozkroku, a w momencie zadawania ciosu, ciężar ciała spoczywał zwykle na wręcz przeciwnej nodze, co naturalnie paraliżowało się uderzenia. Nie można wymagać od chłopców wstępujących dopiero w nurt bokserski, znajomości sidestepów czy innych posunięć wchodzących już w zakres „wyższej matematyki” bokserskiej — jednak zasady pracy róg musi znać już każdy uczestnik mistrzostw juniorów (nie mylić z turniejem I kroku). Młodzi pięściarze powinni zdać sobie sprawę, że dobra praca



Jan Sobkiewicz lat 16

Stanisław Trąbka lat 17

róg w ringu — to połowa zwycięstwa i na nią powinni zwrócić uwagę trenerzy (niestety — specjalnie klubów prowincjonalnych). Drugim zaobserwowanym błędem — to nieuznawanie skuteczności ciosów zadanych w korpus i zawodnicy jak zahypnotyzowani bili tylko w głowę. A przecież każdy cios (nie musi to być „bomba”) zadany precyzyjnie na serce, wstrząśnie czy żołądek — jest daleko skuteczniejszy, gdyż „odbiera powietrze”, osłabia partnera i że tak powiemy — „przygotowuje teren” do przyszłego zwycięstwa. O tym także powinni pamiętać młodzi adepci.

Przechodząc do oceny indywidualnej, zaczynamy od najlepszej — papierowej, w której na tle słabej konkurencji wyraźnie wybił się Czerwiński z Budowlanych. Chłopiec ten ma nerw bokserski i gdy utrzyma formę z mistrzostw — będzie groźnym dla najlepszych.

W muszej pozycji najbardziej wyróżniony: wojowniczy Balcerczyk z Szamotuł, opanowany Zandecki (Spójnia) czy zaawansowany technicznie Wojtecki (Kalisz) — każdy z nich mógł zdobyć tytuł, a że udało się Zandeckiemu, to nie powinno martwić kaliszana, który nie znalazł uznania w oczach sędziów. Obojętnie, kto będzie reprezentantem okręgu — wstydu nam nie przyniesie.

Podobnie obiecująca jest sytuacja w kategorie, gdzie doszło do największej sensacji: postrach ringu, nokautujący wszystkich — Mocek trafił na odważnego Sobkiewicza (Bud.) i przegrał już w półfinale. Wypadek z Mocekiem (mimo późniejszych sukcesów w mistrzostwach Gwardii) potwierdza opinię, że poza piórkiem w pięściach trzeba jeszcze umieć... boksować. Stylowy i dobry już technicznie Pelankiewicz walczył słabiej ze Swisem, lecz niemniej zapowiada się bardzo dobrze. W finale Sobkiewicz udowodnił, że zwycięstwo jego nie było przypadkiem. Ze względu na lepsze warunki fizyczne Sobkiewicza można by w kategorie posłać Mocka do Szczecina, a piórkowej zawodnika Budowlanych.

Kombinacja taka byłaby wskazana ze względu na to, że mistrz wagi piórkowej — Trąb-



Ryszard Łukowski lat 17

ka z Kolejarza kościańskiego, jest jeszcze zbyt surowy, a jego głównym atutem (który nota bene dobrze wykorzystuje) jest długi zasięg ramion. Żywiłowy Ratajczak (Spójnia Ziel. Góra) umie jeszcze mniej i walczy przy tym nieczysto. W lekkiej mamy „rasowego” boksera — Łukowskiego z Warty, który potrafi myśleć w ringu, jest szybki i bije celnie z obu rąk. Co może inteligentnie walczący bokser zdzielić w pojedynku z najmłodszym „zabijaką” — pokazało się w meczu Łukowski — Potęga, w którym ten ostatni mimo herkulesowych „bicepsów” był dziecinie

bezradny. Łukowski będzie naszym silnym punktem w Szczecinie.

W wadze półśredniej też nie spieczemy raka ze wstydu. Kazmierczak stoczył właściwą walkę o tytuł już w półfinale z Tomczykiem (Kalisz), dając pokaz wspaniałych lewych prostych i błyskawicznych dublowanych ciosów. W ogóle walczył rozumie, na czym polega boks i potrafi go zademonstrować w rzetelnym wydaniu.

Im wyżej z wagą — tym skromniej: „średni” Bernat (Gw. Gorzów) jest dopiero materiałem podobnie jak Wituchowski (Szamotuły) w półciężkiej. Obaj dysponują jednak ciosami, które mogą usypiać na znacznie dłuższy okres niż 10 sekund. Cały dowcip polega jednak na tym, aby z tak potężnej broni zrobić uży-

tek i w odpowiedniej chwili strzelić „na punkt”.

Reasumując — dochodzimy do wniosku, że drużyna Wielkopolski będzie zespołem dość



Eugeniusz Bernat lat 17

silnym na to, aby nie ograniczyć się do roli statystów i dostarczyć punktów na ringu szczecińskim.

Henryk Jaworowski

Hokeiści, którzy w bieżącym roku rozwinęli tak ożywioną działalność i „wdarli” się do nowych ośrodków sportowych, gdzie hokej był dotąd zupełnie grą nieznaną, w wielkim stopniu przyczynili się do realizowania zamierzeń w kierunku u-masowienia tej gry, której dotąd wyłączną domenę stanowiła Wielkopolska z nieznaczną „asystą” Górnego Śląska.

Ostatni turniej w Czechosłowacji dowiódł, że polski hokej jest na dobrej i właściwej drodze do dalszego rozkwitu. Szkoda, że PZHT nie zdołał na turniej w Czechosłowacji wystąpić dwóch drużyn. Dałoby to pogląd na siłę drugiego zespołu i w rywalizacji pomiędzy oboma drużynami, wynik końcowy turnieju czechosłowackiego wypadłby dla nas niewątpliwie korzystnie. Na przyszłość należałoby również względy takiej „kalkulacji” sportowej wziąć pod uwagę.

Po obozie kadry narodowej, który rozpocznie się niebawem w Złocińcu, wybrana zostanie jedenastka na najbliższy mecz międzypaństwowy z Czechosłowacją. Na dalszym planie przewidziane są spotkania towarzyskie i propagandowe w licznych ośrodkach kraju. Szczególne jednak zainteresowanie, właśnie wśród najmłodszych naszych sportowców, wolała mecze rozgrywane pod hasłem „Hokeiści — Młodzież Szkolnej”. Z kolei program przewiduje spotkania międzyokręgowe m. in. Poznań — Śląsk (1. X.), Repr. Wielkopolski — Repr. Gniezna, finałowe spotkania o mistrz. w klasie A i juniorów oraz z wyraźnym zainteresowaniem oczekiwana druga seria rozgrywek o mistrzostwo I ligi.

Na czele ligi utrzymuje się zespół mistrza Polski ZKS Związkowiec (Gniezno), nie straciwszy w rozgrywkach pierwszej serii żadnego punktu. Za nim kroczą drużyny: wielokrotnego mistrza Polski Włókniarza, eksmistrza Polski Związkowca (Poznań) i z stale poprawiającą się jedenastką Kolejarza gnieźnieńskiego. Z pozostałych zespołów dobrą formą błysnął, obok drużyny „Chrobrego” — średzki Związkowiec. Drużyny te mogą czołowej czwórce sprawić przykrą niespodziankę.

Po zakończeniu bogatego sezonu, rozwiniętego dzięki wydatnej pomocy władz państwowych, będziemy mogli zrobić bilans w sporcie hokejowym, sporcie, który mało do niedawna jeszcze doceniany, wolno, lecz systematycznie zdobywa sobie coraz korzystniejszą lokatę.

Hokej na trawie — przestał być kopciuszkim w sporcie polskim.

t. pac.

Gimnastycy koła przy MPKE wizytują sportowców wiejskich

W Poznaniu wokół poszczególnych Zrzeszeń Sportowych skupia się kilka sekcji gimnastycznych. Jedną z najbardziej żywych jest 162 Koło Z. S. „Ogniwo” przy MPKE. Nie ma niedzieli, nie ma dni wolnych od zajęć zawodowych, by gimnastycy nie wykorzystali je na swój sposób.

Już wczesnym niedzielnym rankiem, kiedy dopiero pierwsze wozy tramwajowe ruszają na miasto — z dziedzińca re-mizy MPKE przy ulicy Gajowej wyjeżdża wesoła karawana, złożona z kilku wygodnych autobusów MPKE. Ostatni wóz — przyczepka wiezie ze sobą skrzynie do skoków, drążek i kółka do ćwiczeń oraz materace.

To gimnastycy ZS Ognio wyjeżdżają na wieś, by szerzyć sport gimnastyczny wśród chłopów. Dokąd? To nieistotne. Na pewno odwiedzą jakiś Ludowy Zespół Sportowy w dalszej wsi, zaprodukują mu szereg efektownych popisów, zainteresują gimnastyką rytmiczną i przyrządową, zapoznają się z bołaczkami miejscowego LZS-u, a co najważniejsze nawiązują z nim serdeczny kontakt. Na taki kontakt, na podanie pomocnej, bratniej dłoni, czeka jeszcze wiele LZS-ów...

Kórnik jest miasteczkiem, które w ogólnej statystyce, na stosunkowo znaczną ilość młodzieży wykazuje zbyt małe zainteresowanie sportem gimnastycznym. Do Kórnika więc udali się w ubiegłą niedzielę gimnastyczne zespoły żeńskie i męskie ZS Ognio, by tamtejszych mieszkańców o zwiąszcza młodzież zainteresować najzdrowszą i najszlachetniejszą

gałęzią sportu — gimnastyką. Przy dźwiękach własnej orkiestry, wobec licznie zebranych mieszkańców, odbyły się popisy, poprzedzone ćwiczeniami wolnymi opracowanymi przez CRZZ na Święto Kultury Fizycznej.

Popisy wywołały szczerą entuzjasm, ale grzmiące brawa posypały się dopiero wówczas, kiedy popularny instruktor H.

Oto efektowne pokazy gimnastyczne 162 Koła ZS „Ogniwo” przy MPKE. Na drażku ćwiczy popularny instruktor Drajwa.



Drajwa ze swoimi chłopcami zademonstrował ćwiczenia na drażku oraz skoki przez skrzynię.

Nic dziwnego, przecież zespół męski ZS Ognio w czerwcu br. na ogólnopolskich zawodach gimnastycznych w Gdańsku, zdobył tytuł wice-mistrza Polski w 3. klasie. Ze zespołu Ognio indywidualnie na 7 miejscu uplasował się 18-letni Edmund Forycki, a na 10 miejscu Teodor Działowski oraz Lech Erdmann.

Popisy, jakie odbyły się w Kórniku zachęciły młodych tamtejszych sportowców, którzy zamierzają utworzyć własną sekcję gimnastyczną. Dobra postawa i sukcesy 162 Koła Sportowego ZS Ognio.

wo są wynikiem zgodnej, harmonijnej współpracy i opieki dyrekcji oraz rady zakładowej MPKE. Naczelnik ruchu a zarazem przewodniczący Koła — Leon Stróżyk, kierownik sekcji ob. Opończeński czy też opiekun Szulczyński, dokładają wszelkich starań, aby Koło rozwijało się stale, aby spełniało swe zadania na odcinku szerzenia sportu gimnastycznego na



wszech. Ten przykład powinien zachęcić dyrekcję i rady zakładowe innych przedsiębiorstw (gdzie istnieją koła sportowe) do podobnej, zgodnej współpracy.

Zawody finałowe B-klasy Związkowiec Warta — Kolejarz Ostrów 3:1 (0:1)

Polska — Węgry

W międzypaństwowym spotkaniu lekkoatletycznym w Warszawie po pierwszym dniu prowadzą Węgry: w konkurencji męskiej 65:41 — kobiecej 27:17.

Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące:

KOBIECY:
Skok w dal: 1. Gyarmati (W) 5,90 m; Lohasz (W) 5,73; 200 m: 1. Lohasz (W) 26,2 sek.; 2. Egrí (W); pchnięcie kulą: 1. Bregulanka (P) 12,42 m; 2. Sikne (W); oszczep: 1. Umbrei 40,74 m; 2. Stachowicz (P).

MĘŻCZYŹNI:
110 m płotki — 1. Adamczyk (P) 15,7; 2. Csenger (W). Dysk — 1. Klics (W) 49,20; 2. Horrath (W). Skok wzwyż — 1. Lehoczky (W) 1,90 m; 2. Cecula, Kownacki (P). 100 m — 1. Kiszka (P) 10,8 sek.; 2. Szeben (W). 1500 m — 1. Apro (W) 3:57; 2. Beres (W). Młot — 1. Nemeth 56,32 m; 2. Petike (W). 3000 m z przeszk. — 1.

Gwardia (Sulęcín) 1:1 Gwardia (Gorzów)

WĘGRY — CSR w pływaniu

W Bratysławie rozpoczęły się międzypaństwowe zawody pływackie Węgry—Czechosłowacja. Po pierwszym dniu spotkania prowadzą Węgry 50:26 pkt. w konkurencjach męskich i 36:18 punktów w konkurencjach kobiecych.

Rakoczy mistrzynią świata

W gimnastycznych mistrzostwach świata, odbywających się w Bazylei, wspaniały sukces odniosła Polka Rakoczy, zdobywając tytuł mistrzyni świata. Na 3 miejscu uplasowała się również Polka — Raindlówna.

Szwecja 4:1 Polska

W ostatnim dniu półfinałowego meczu strzely europejskiej o puchar Davisa Skonecki uległ Johanssonowi 3:6, 3:6, 3:6, a Piątek zdobył punkt bez gry na skutek choroby Bergelina. W towarzyskim meczu poznańczyk przegrał z Davidssonem 0:6, 2:6, 2:6.

kobiety 67:39 mężczyźni 122:79

Na szczególne podkreślenie zasługuje wynik Kielasa na 3 tys. m z przeszkodami, który jest lepszy o 4 sek. od dotychczasowego rekordu Polski.

Kolejarze gostyńscy przystępują do budowy trybuny

Pozostający pod sprężystym kierownictwem przewodniczącego klubu dyr. Burzyńskiego — kolejarze gostyńscy przystąpią w najbliższym czasie do budowy trybuny obliczonej na około 2000 miejsc. Piłkarze ZKS Kolejarz-Gostyń spadli z klasy A do niższej, mają jednak nadzieję, że do tej klasy powrócą z uwagi na utworzenie się wojewódzkiej zielonogórskiego i w związku z tym włączeniem drużyny Ziemi Lubuskiej z poznańskiej czołowej klasy. Kierownikiem sekcji piłkarskiej jest ob. Siebert, a trenerem h. graczy reprezentacyjny Mazgaj, którzy specjalny położyli nacisk w kierunku wydoskonalenia narad. Podkreślić należy, że udział juniorów w treningach jest bardzo liczny, a przedstawiają oni bardzo obiecujący materiał piłkarski.

JUTRO CIĄNIENIE 61 Loterii Klasowej